



POZNAŃ CITY OF ROWING

www.wioslarstwo.poznan.pl



WIOŚLARSKI








www.poznania-rbw.pl

www.twpolonia.bo.pl

www.wioslarstwo.poznan.pl

www.awf.poznan.pl/sport/azsawf

www.kw04.com

www.tryton.najlepszy.net

Międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików oraz otwarte mistrzostwa Poznania

Pierwsze ważne starty młodzieży

Izabela Głowacka

Tor regatowy Malta w Poznaniu przeżywał we wrześniu spore obłęd. Tydzień po zakończeniu światowych regat wioślarskich masters, odbyły się międzywojewódzkie mistrzostwa młodzików oraz otwarte mistrzostwa miasta Poznania.

W zawodach udział wzięło 144 młodych wioślarzy, którzy rywalizowali w 20 konkurencjach. Wśród najmłodszych, 13 i 14-letnich uczestników, byli też tacy, którzy trenowali dopiero trzy miesiące... i wcale nie zamierzają na tym poprzestać. Naprawdę trudno sobie wyobrazić, aby po dwunastu tygodniach treningów można było odnosić sukcesy sportowe. A jednak.

Wojtek Jackowiak, skiffista, w mistrzostwach miasta Poznania wywalczył swój pierwszy brązowy medal. Wioślarskie treningi rozpoczął właśnie trzy miesiące wcześniej. Do treningów namówili go koledzy, choć sami wioślarstwa nie uprawiali. Wojtek ma 13 lat, warunki fizyczne do wiosłowania wręcz znakomite. Wcześniej próbował koszykówki, siatkówki, tenisa. Wojtek Jackowiak, podobnie jak jego kilkunastu innych kolegów, którzy również wystartowali w mistrzostwach miasta Poznania,



Zawodnicy czwórki podwójnej ze sternikiem KW-04 już po wyścigu: Ryszard Błaszczyk, Adam Płotkowiak, Mikołaj Romel oraz Krystian Aleksandrak. Przed nimi jeszcze wioślarska kariera...

pochodzi z Rogoźna. – Myśleliśmy o terenowym oddziale Trytona razem z trenerem Marcinem Witkowskim już od bardzo dawna. Za Rogoźnem przemawiała przede wszystkim doskonała baza na zgrupowania oraz obecność szkół ponadpodstawowych – powiedział Rafał Matuszak, prezes PTW Tryton. Poznański klub udostępnił uczniom swoją bazę

sprzętowi i szkoleniowi. – Ten brązowy medal jest dla Wojtka motywacją do dalszych treningów. Syn zaimponował mi już podczas wakacyjnych przygotowań do tych zawodów, bo w czasie zgrupowania potrafił trenować po sześć czy siedem godzin dziennie. Medal w Poznaniu to nagroda za systematyczną pracę – mówił zadowolony Jarosław Jackowiak, ojciec Wojtka.

Jan Ptaszyński, ojciec innego z początkujących wioślarzy, potwierdza, że ogromne zaangażowanie, jakie widać u młodych ludzi, ku ogólnemu zaskoczeniu, przekłada się również na postawę w domu.

– Fast foody nagle nie są już smaczne, napoje kolorowe zastąpiła woda i to bez zbędnego narzekania, poprawiła się kondycja. Biegają, trenują, mimo że nie ma w ogóle presji na wynik. Samodzielnie wyznaczają sobie granice, które chcą osiągnąć. Efekty przyszły nadspodziewanie szybko – uważa Jan Ptaszyński.

Swoją pierwszy poważny start zaliczyły też dziewczyny z czwórki podwójnej młodzików: Marta Błasiak, Martyna Rewers, Beata Baczyńska, Roksana Raczyńska.

– To był eksperymentalny skład, gdyż dwie dziewczyny trenowały dłużej, a dwie w sumie tylko miesiąc – mówi Aleksandra Dzierzkowska, trenerka czwórki. – Beata Baczyńska ma na swoim koncie duży sukces, bo w Poznaniu wygrała w jedynce w kategorii młodzików, podczas kiedy dla Martyny Rewers i Roksany Raczyńskiej był to bardzo udany debiut – dodaje trenerka Aleksandra Dzierzkowska.

Dziewczyny są zadowolone z wyniku, zwłaszcza że początek biegu wypadł kiepsko, ale w dalszej części wyścigu zdołały jednak odrobić poniesione wcześniej straty. Dwie młode zawodniczki do zmierzenia się z wioślarstwem zostały zachęcane przez swoich braci. Konrad Raczyński, brat Roksany, jako jedyny Polak walczył w ubiegłorocznych młodzieżowych igrzyskach olimpijskich w Singapurze. Z kolei Damian Rewers, o dwa lata starszy brat Martyny, wywalczył w czwórce podwójnej ze sternikiem złoty medal podczas tegorocznej ogólnopolskiej olimpiady młodzieży w Poznaniu.

– To są naprawdę dobre zawodniczki, chętne do pracy i z perspektywami, trzeba być

dzie tylko czwórkę stworzyć od nowa, bo starsze przejdą zaraz do kategorii junierek, młodsze jeszcze rok popływają w młodzikach – potwierdza trenerka Aleksandra Dzierzkowska.

Pewne zwycięstwo podczas wrześniowych regat na Malcie zanotowała też osada najstarszego poznańskiego klubu wioślarskiego KW-04, w kon-

kurencji czwórki podwójnej ze sternikiem chłopców w składzie: Ryszard Błaszczyk, Adam Płotkowiak, Mikołaj Romel, Krystian Aleksandrak i sternik Andrzej Grześ. Na tle innych uczestników to już prawie weterani, bo wszyscy trenują bowiem od sześciu miesięcy do roku. Na swoim koncie mają już dwa srebrne medale zdobyte w tym samym składzie.

– Szczególną uwagę u naszych wychowanków zwracamy na technikę, dzięki czemu dajemy im solidne podstawy do dalszego rozwoju. Na razie nasza zwycięska czwórka będzie pływała w tym samym składzie, na pewno jednak będą też trenować na mniejszych typach łodzi, jedynkach, dwójkach, tak więc wszystko przed nimi – mówi Marek Kurek, prezes KW-04 Poznań.

Sami zainteresowani deklarują, że trenować będą przynajmniej do 25. roku życia. Pomoc im na pewno fantastyczny doping rodzin i przyjaciół, od których wsparcie otrzymują nie tylko podczas zawodów. Sezon wioślarski na wodzie trwać będzie do 22 października, kiedy odbędą się centralne jesienne regaty kwalifikacyjne juniorów i seniorów. A potem aż do wiosny wioślarze będą trenować „na sucho”.

Współpraca JAC



Marta Błasiak, Martyna Rewers, Beata Baczyńska i Roksana Raczyńska zaliczyły pierwszy poważny start



Wojtek Jackowiak w towarzystwie ojca Jarosława, prezesa Trytona Rafała Matuszaka i Jana Ptaszyńskiego

